KORNEL MAKUSZYŃSKI

O DWÓCH TAKICH, CO UKRADLI KSIĘŻYC

Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie

Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie
Dyrektor Naczelny - Przemysław Tejkowski

SŁÓW KILKA O PANU MAKUSZYŃSKIM

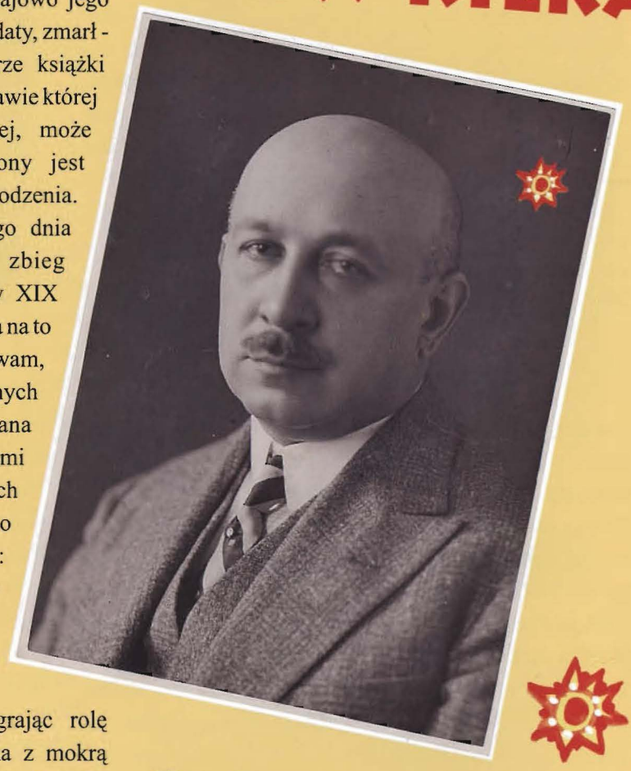

Kiedy mówimy o autorze książki, na podstawie której zrealizowano spektakl zamieszcza się zwyczajowo jego suchą biografię: urodził się - data, twórczość - daty, zmarł - data. Tym razem chcę powiedzieć o autorze książki „O dwóch takich, co ukradli księżyc" (na podstawie której zrealizowałem mój spektakl) nieco inaczej, może dlatego, że Kornel Makuszyński wpleciony jest dziwnym trafem w moje życie niemalże od urodzenia. Obydwaj przyszliśmy na świat tego samego dnia i miesiąca: ósmego stycznia. Dziwny zbieg okoliczności...? Co prawda Makuszyński w XIX wieku, a ja w XX i choć ta różnica nie pozwalała na to abyśmy się mogli spotkać fizycznie to nie ukrywam, że parokrotnie doszło do naszych wspólnych spotkań za pośrednictwem twórczości pana Kornela. Moja mama zachwycając się książkami tegoż autora często opowiadała mi o nich zachęcając do czytania. Zaowocowało to przeniesieniem na scenę dwóch z nich: „O dwóch takich, co ukradli księżyc" oraz „Awantury o Basię". W obydwu przypadkach wystąpiłem w roli autora adaptacji i reżysera. Jednak wcześniej zetknąłem się z twórczością Makuszyńskiego jako aktor, grając rolę Zadory w filmie Kazimierza Tarnasa „Panna z mokrą głową". Wielka to była dla mnie przyjemność móc „zanurzyć się" w świat wykreowany przez pana Kornela, który w swoich książkach realizował hasło „od serca do serca". Jego twórczość jest pogodna, pełna optymizmu, krzepiąca i radosna. Jest w niej również dobroduszny humor, często z łezką w oku. Sam pisał o swojej dobroci i miłości tak: „Za złe mi biorą, że w moich książkach roi się od ludzi dobrych, jasnych i miłosiernych, a przecież z palca

tego nie wyssałem. Moje książki wędrują między rzesze, niechże przeto świecą, niech grzeją, lecz niech nie straszą i nie burzą naiwnej, prostej wiary w serce człowieka. Piękno jest wieczne, piękno umrzeć nie może. I po nas zostanie to tylko na wieczne czasy, co duch pięknego, a myśl nasza wspaniałego dokona". Swoje pisanie zaczął w wieku lat 11 od satyry na księdza, który nie pozwalał uczniom cieszyć się ślizgawką na pobliskim stawie:

„Na próżno jędza
w ubraniu księdza
z lodu nas spędza!
W pierwszej b klasie
w zimowym czasie
nikt mu nie da się!"

Został za to wyrzucony z gimnazjum w Stryju koło Lwowa, gdzie mieszkał od urodzenia. Następnie przez rok uczył się w gimnazjum w Przemyślu, skąd też został usunięty za pojedynek na pistolety o ukochaną. Następną klasę gimnazjalną zaliczał już we Lwowie, gdzie zagościł na dłużej. W wieku 14 lat został po raz pierwszy w swoim życiu „wydrukowany". Na pierwszej stronie pisma „Polonia" ukazał się wiersz napisany na cześć Henryka Sienkiewicza. Jako osoba pełnoletnia miał prawdziwy debiut poetycki, za sprawą Jana Kasprowicza, ówczesnego redaktora „ Tygodnika literackiego". Sam tak pisał o tym wydarzeniu: „Przechodząc w niedzielę obok redakcji „Słowa polskiego" - zatoczyłem się jak pijany. U wejścia do redakcji wywieszono numer gazety. Boże jedyny! Na pierwszym miejscu w dodatku literackim jaśnieje, błyszczy się, promienieje, krzyczy, wrzeszczy na cały świat mój wiersz, moje dwa sonety. Chciałem krzyczeć i śpiewać z radości, chciałem ściskać każdego przechodnia, każdemu powiedzieć: panie to moje wiersze!" Zakochany był wtedy również w teatrze. Bywało, że w ciągu jednego miesiąca oglądał 34 przedstawienia (i jak tu nie adaptować jego książek na sceny teatralne). Będąc studentem filozofii Uniwersytetu Lwowskiego pisał recenzje teatralne oraz poezje. Później studiował w Paryżu literaturę francuską. Przez szereg lat zamieszkiwał w Warszawie, gdzie napisał większość książek adresowanych do młodzieży, m.in. „Bezgrzeszne lata", „Przyjaciel wesołego diabła", „Panna z mokrą głową", „120 przygód koziołka Matołka", „Awantury i wybryki małej małpki Fiki Miki", „Szatan z siódmej klasy", „Awantura o Basię", „Szaleństwa panny Ewy". Jednak jego serce najmocniej związane było z Zakopanem. Kochał to miasto i jego mieszkańców, z wzajemnością: „Kiedy jestem bardzo znużony rwę do Zakopanego z kopyta... kiedy mi jest smutno, jadę tu czym prędzej... kiedy nadaremnie w promieniu 100 km szukam uśmiechu, Zakopane woła mnie z oddali i już nazajutrz widzę tysiące uśmiechów. W Zakopanem wszystko się do mnie śmieje". Otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Zakopanego oraz honorowego członka Związku Górali. Organizował fundusze na zakup nart dla najuboższej młodzieży. Warunek był jeden, trzeba się było dobrze uczyć (tylko w 1934 roku podarował 1000 par nart). Po wojnie przeniósł się na stałe do Zakopanego, gdzie mieszkał do śmierci w 1953 roku. „Był piękny słoneczny dzień, jak gdyby wybrany na ostatnią ziemską drogę pisarza, co miał „słońce w herbie". Przed willą „Opolanka", gdzie mieszkał, zgromadziły się tłumy mieszkańców Zakopanego i ludzi przyjezdnych. Trumnę ze zwłokami honorowego gazdy nieśli górale w odświętnych strojach. Nad otwartą mogiłą przemówił Roman Brandstaetter, który powiedział: „Był dobrym człowiekiem. Był jednym z tych, którzy dobroć utożsamiali z mądrością, a talent z charakterem, którzy wiedzieli, że nie można być wielkim pisarzem będąc złym człowiekiem. Do grobu podchodziły długim szeregiem dzieci i rzucały na trumnę kwiaty". Pochowano go na Pęksowym Brzysku z białą różą na sercu. Pozostawił po sobie około 70 książek. Są to zbiory wierszy, felietonów, humoresek, recenzji teatralnych, noweli, powieści, komiksów. Doczekały się one przekładów na wiele języków. Część z nich również zagościło na ekranach kin i telewizorów w postaci ekranizacji filmowych. Książka „O dwóch takich, co ukradli księżyc" była wielokrotnie adaptowana zarówno dla potrzeb filmu jak i teatru. Cieszę się, że również ja mogę zaproponować widzom jedną z tych interpretacji.

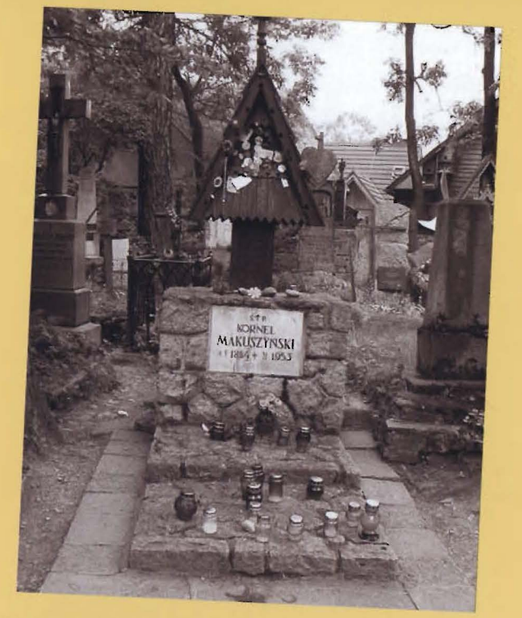

Cezary Domagała
Reżyser

Libretto i reżyseria
CEZARY DOMAGAŁA
Muzyka
TOMASZ BAJERSKI
Scenografia i kostiumy
JERZY RUDZKI
Choreografia
TOMASZ TWORKOWSKI
Animacja
DAWID KOZŁOWSKI
Korepetycje wokalne
JAROSŁAW BABULA
Asystent reżysera
MARIOLA ŁABNO-FLAUMENHAFT
Inspicjent
ANDRZEJ SIEDLECKI
Sufler
ANNA JOCHYM

PREMIERA
23 stycznia 2010 r.
DUŻA SCENA

Licencja na wystawienie utworu
została wydana
przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

ZAPIECEK

MATKA
Beata Zarembianka
OJCIEC
Paweł Gładyś
BURMISTRZ
Piotr Napieraj
BURMISTRZOWA
Mariola Łabno-Flaumenhaft
RZEŹNIK
Wojciech Kwiatkowski
RZEŹNIKOWA
Anna Demczuk
PIEKARZ
Robert Chodur
PIEKARZOWA
Barbara Napieraj
MUZYKANT
Łukasz Krzemiński
KRAWIEC
Grzegorz Pawłowski
ŻONA KRAWCA
Magdalena Kozikowska
KOWAL
Sławomir Gaudyn
ŻONA KOWALA
Magdalena Kumor
OSIOŁ PATAŁŁACH
Adam Mężyk
KOBIETA Z BAGIEN
Barbara Napieraj

O DWÓCH TAKICH, CO UKRADLI KSIĘŻYC

KORNEL MAKUSZYŃSKI

JACEK Małgorzata Pruchnik
PLACEK Joanna Baran
KSIĘŻYC Cezary Domagała

PSIA GÓRKA

MORTADELLA
Paweł Gładyś
OBERŻYSTA
Wojciech Kwiatkowski
SARADELLA
Sławomir Gaudyn
POSŁANIEC
Grzegorz Pawłowski
DWÓRKI
Anna Demczuk
Mariola Łabno-Flaumenhaft
Magdalena Kozikowska
Magdalena Kumor
Beata Zarembianka
DWORZANIE
Robert Chodur
Łukasz Krzemiński
Adam Mężyk
Piotr Napieraj

ZŁOTY ZAMEK

STARZEC
Grzegorz Pawłowski
DWÓRKI
Anna Demczuk
Magdalena Kozikowska
Magdalena Kumor
Barbara Napieraj
Beata Zarembianka
DWORZANIE
Sławomir Gaudyn
Paweł Gładyś
Łukasz Krzemiński
Adam Mężyk
Piotr Napieraj
PELIKAN I
Robert Chodur
PELIKAN II
Mariola Łabno-Flaumenhaft

ZBÓJCY

HERSZT
Sławomir Gaudyn
DRAPICHRUST
Paweł Gładyś
ŁAMIGNAT
Piotr Napieraj
TRZĘSIONKA
Adam Mężyk
ŁAPIDUCH
Robert Chodur
NIEBORAK
Łukasz Krzemiński

JACEK I PLACEK
Bliźniacy, o których mieszkańcy Zapiecka mówią „dwa czorty". Okrutne urwisy dające się wszystkim we znaki od dnia narodzin. Gdy tylko zaczynają co nieco rozumieć zastanawiają się, co tu zrobić, by nic nie robić. W końcu ruszają w świat na poszukiwania miejsca, gdzie pracować nie trzeba.

HRABIA MORTADELLA
Szpetny i garbaty, choć przekonany o swoich zaletach, gnębiący poddanych podatkami od wszystkiego.

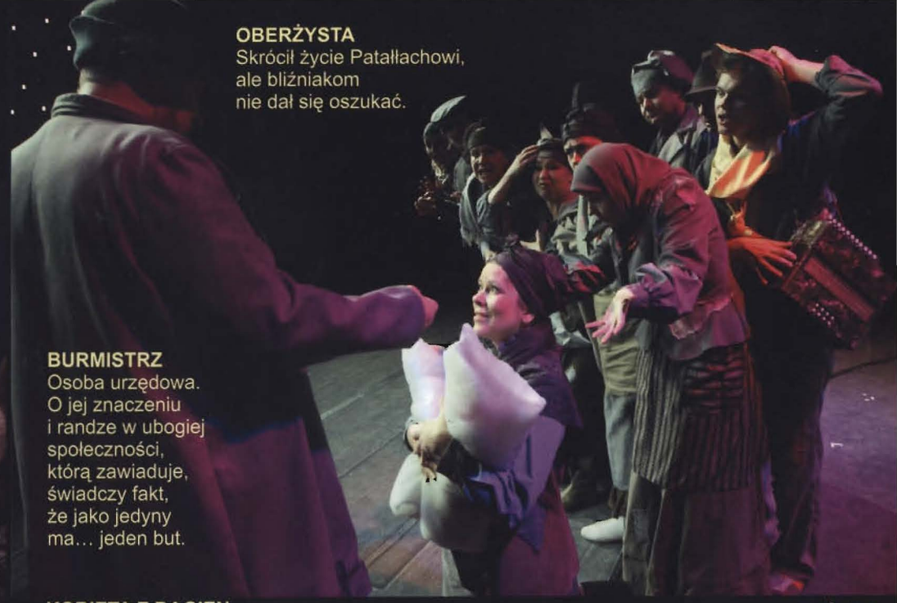

OBERŻYSTA
Skrócił życie Patałłachowi, ale bliźniakom nie dał się oszukać.

BURMISTRZ
Osoba urzędowa. O jej znaczeniu i randze w ubogiej społeczności, którą zawiaduje, świadczy fakt, że jako jedyny ma… jeden but.

KSIĘŻYC
Postać poetycka, symbolizująca mądrość i trwanie. W przeciwieństwie do literackiego oryginału, ma rozbudowaną rolę. Wie, co się wydarzy, dlatego pozwala sobie na komentarze typu „Ach te dzieci, ach ci młodzi, na głupotach dzień im schodzi, Myślą tylko o swawoli, a rodzice beczkę soli muszą zjeść, nim wychowają tych, co kiełbie we łbie mają".

RODZICE BLIŹNIAKÓW
On dumny z narodzin synów, nie lęka się użyć pasa, gdy chłopcy zanadto rozrabiają; Ona gotowa zawsze i wszędzie bronić urwisów.

KOBIETA Z BAGIEN
Tęskniąca za synem. To dla niej Jacek i Placek po raz pierwszy podejmują pracę.

ZBÓJCY
i przetrzymywany przez nich syn Kobiety z Bagien, **NIEBORAK** pozwalają zrozumieć bliźniakom, jak ułudne jest pragnienie spieniężenia księżyca i prowadzenie próżniaczego trybu życia.

PELIKANY
Marzący o rybach, a wiecznie głodni. Przez przypadek spełnia się im obietnica dana przez Jacka i Placka.

SARADELLA
Nowy namiestnik z garbem z przodu.

OSIOŁ PATAŁŁACH
Filozoficzny. Przez dwa „ł", co podkreśla na każdym kroku, ale nie ustrzeże go to przed końcem w roli kiełbasy.

BURMISTRZOWA
Bardzo chciałaby rządzić i stara się to robić za plecami męża. Jednak z miernym skutkiem.

Wybrane projekty kostiumów autorstwa Jerzego Rudzkiego

GDZIE MIESZKA KSIĘŻYC?

Gdzie mieszka księżyc, co nocą świeci?
Kto nam odpowie? A może dzieci?
Gdzie mieszka ten, co nocą, ładnie
chodzi po niebie, no kto odgadnie?

Czy mieszka w lesie? Może czasami
kiedy się kryje między drzewami,
a może w chmurach, bawi się w berka,
kiedy wesoło zza chmurek zerka?

Gdzie mieszka…

A może w zamku, wśród złotych ludzi,
co noc się w złotej komnacie budzi?
I później tańczy na dworskim balu,
w parze z gwiazdami, w złocistym szalu.

Gdzie mieszka…

Może jak ryba, też mieszka w wodzie,
Gdzieś tam w głębinach, w przyjemnym chłodzie?
Bo zawsze nocą, przychodzi pora,
że księżyc chowa się do jeziora.

Gdzie mieszka… Nikt nie odgadnie?
I nikt go nigdy z nieba nie skradnie,
bo po to nocą księżyc nam świeci,
by we śnie budzić marzenia dzieci.

Gdzie mieszka księżyc?
W świecie nieznanym.
W bajkowym świecie,
bardzo lubianym
i to nie tylko przez wszystkie dzieci,
bo dla dorosłych
też księżyc świeci!

Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie
ul. Sokoła 7/9, 35-010 Rzeszów
tel. 17 853 20 01, fax 17 850 75 50
www.teatr-rzeszow.pl

asystent dyrektora/koordynator pracy artystycznej: Agnieszka Wajda
kierownik Biura Obsługi Widzów: Agnieszka Gawron
główna księgowa: Renata Pisarek
kierownik administracji: Augustyn Kotarba
specjalista ds. pracowniczych: Roman Pańczyszyn
kierownik techniczny: Jerzy Lubas
kierownik pracowni krawieckich: Elżbieta Baran
charakteryzatorka: Zofia Tarkowska-Niemczuk
pracownia stolarska: Piotr Karp
prace malarskie: Alicja Godek
główny elektryk: Sławomir Kawa
elektrycy-oświetleniowcy: Krzysztof Jawniak, Piotr Tomaka
akustyka: Marian Kornaga, Dariusz Lewicki
prace ślusarskie: Stanisław Wolski
pralnia, farbiarnia: Helena Boguń
prace tapicerskie: Andrzej Wolski
garderobiane: Danuta Bajan-Wojas, Kazimiera Buczkowska, Grażyna Kozioł
rekwizytor: Artur Niemiec
brygadier sceny: Mieczysław Osetek
montażyści: Mieczysław Fornal, Artur Gamracki, Bogdan Rzucidło, Leszek Sas

redakcja programu: Marcin Kalita
opracowanie graficzne: Krzysztof Motyka
projekt okładki i afisza: Jerzy Rudzki
fotografie: Jerzy Paszkowski

Biuro Obsługi Widzów
tel./fax 17 853 22 52,
tel. 17 853 20 01 w. 341, 342, 330
kasa teatru: tel. 17 850 89 89,
bilety@teatr-rzeszow.pl

Teatr im. Wandy Siemaszkowej jest instytucją kultury Województwa Podkarpackiego

www.teatr-rzeszow.pl